BIULETYN WYDAWNICZY

KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA

MARZEC
NUMER 3
1933

TAJEMNICA KSIĄŻEK PREMJOWYCH.

Niejednego z czytelników *Biuletynu* zastanawiają zapewne kombinacje wydawnicze z t. zw. Książkami Premjowemi, Taniemi Tygodniami Książki i t. p.

Książka, która do północy pewnego dnia miała stale tę samą cenę katalogową, nagle i „niespodzianie" od ranka dnia następnego nabyta być może po cenie okazyjnej, zazwyczaj niewiarogodnie niskiej. Trwa ta okazja przez tydzień, dwa tygodnie, albo miesiąc i znów nagle, choć już tym razem *nie* niespodzianie, książka odzyskuje swą cenę poprzednią katalogową, i ani wydawca, ani żaden uczciwy księgarz-sortymentysta po innej cenie jej nie sprzeda.

**Jak się to dzieje?
Czem się tłumaczy?**

Postanowiliśmy wyjawić tajemnicę tych sprzedaży okazyjnych i wyjaśnić, na czem polega kalkulacja wydawcy.

Gdy wydawca po cenie normalnej sprzedał $^{3}/_{4}$ nakładu danego wydawnictwa, to już najczęściej odzyskał włożony weń kapitał, zwróciło mu się honorarjum, wypłacone autorowi, i pokryte zostały koszty handlowe, związane z wyprodukowaniem książki oraz rozprzedażą owych $^{3}/_{4}$ nakładu. W pozostałych egzemplarzach osadził się jakby skondensowany czysty zysk nakładcy z tego wydawnictwa, zabezpieczenie ryzyka wydawniczego oraz pokrycie bieżących kosztów handlowych.

Wydawca może więc widzieć korzyść z szybszego zrealizowania owych zysków przy częściowem z nich zrezygnowaniu. Może powiedzieć sobie, że woli zamiast 100 uzyskać 50 czy nawet 40, byleby otrzymać tę kwotę w większej jednorazowej dozie. Korzysta wówczas z dozwolonych przez Regulamin Księgarski sprzedaży premjowych czy taniotygodniowych, oznacza cenę niesłychanie dla nabywcy korzystną na pewien określony przeciąg czasu i na tyle tylko egzpl., ile szybko wyprzedać pragnie.

Żaden bowiem rozsądny wydawca, dbały o swój... *katalog*, nie chce książki wartościowej wyprzedać po cenie „okazyjnej" do ostatniego egzemplarza.

I dlatego tylko książki marnawe, nic nie warte, gdy cena ich ulegnie zniżce, nie odzyskują już zwykle normalnej ceny katalogowej. Z taniego tygodnia idą do koszów czy na wózki uliczne, staczając się coraz niżej, aż do... kotła papierni.

Najmilsze resztki.

Z książkami istotnie cennemi ma się rzecz wręcz przeciwnie. Gdy w magazynach wydawniczych pozostanie ich 100—200 egzemplarzy, nabierają one dla wydawcy wyższej wartości, rzec można — szczególnego smaku. Nic niema milszego nad takie resztki nakładów, zdobią one i wzbogacają jeszcze przez lata katalog dobremi nazwiskami autorów albo rozmaitością poruszanych zagadnień. A trosk i kłopotów z ich rozprzedażą już wydawca nie doświadcza żadnych. Rozejdą się napewno po cenie normalnej zwolna, ale do ostatniego, nieco nawet uszkodzonego egzemplarza.

Moment społeczny.

Jest jednak w tych rozprzedażach okazyjnych i pewien dość ważki moment społeczny. Są ludzie, którzy nabywają książkę wówczas, gdy jest im ona potrzebna, gdy ich zainteresuje, albo gdy pragną dać komuś z drogich lub miłych im osób nieobowiązujący, dyskretny upominek, bo *książka to najszlachetniejszy z podarków*. Ci normalni nabywcy książek nie czekają na okazje, kupują wydawnictwa zazwyczaj w pierwszym okresie ich świeżości, wkrótce po ukazaniu się recenzyj, krytyk lub choćby wzmianek bibljograficznych czy ogłoszeń.

Są jednak bardzo liczni miłośnicy i znawcy książek, których nie stać na obfitsze zaopatrywanie swych księgozbiorów w nowe wydawnictwa. Zbudzone recenzją zaciekawienie muszą powściągnąć, muszą sobie owej książki, z którą tak chętnie spędziłoby się kilka lub kilkanaście cichych poufnych godzin — odmówić!

Otóż nie! Tym serdecznym, szczerym przyjaciołom książki wydawca ideowy stara się pójść na rękę. Dla nich to przedewszystkiem przeznaczone są książki premjowe, tanie tygodnie i t. p. zabiegi księgarskie.

Siejba książek.

I jeszcze jedna jest w tej sprawie premjowej ważna okoliczność, skoro w grę wchodzą książki dobre, książki ideowe, a zwłaszcza książki religijne.

Wstępem do wszelkiej akcji katolickiej, pierwszem działaniem dostępnem dla każdego, kto szczerze pragnie zostać świeckim apostołem wyznawanych przez się zasad — jest *siejba dobrych książek*. Nie każdy zdobędzie odrazu taki zasób wiadomości czy uświadomienia religijnego, aby osobistym wpływem, słowem i przykładem mógł współpracować w szeregach szermierzy Akcji katolickiej; każdy jednak, kogo stać na najdrobniejszy choćby datek na rzecz tej najważniejszej sprawy, może apostołować czyto przez rozdawanie książek osobom poszczególnym, rodzinom, czy też przez zasilanie bibljotek szkolnych, stowarzyszeniowych etc.

W obecnych czasach wielkiej decydującej walki o światopogląd, która nietylko groźnie nadciąga z oddala, ze wschodu i zachodu,

ale która już nas dosięga coraz gorętszem tchnieniem nienawiści dla sprawy Bożej, sprawy Chrystusowej, Polska winna być formalnie zasypywana książkami, broszurami, pismami katolickiemi.

Każdy, trzeźwo oceniający sytuację, zrozumie, że i ten moment ideowy kieruje nami w podejmowaniu rozprzedaży książek religijnych po cenach dostępnych dosłownie dla każdego, kto choć parę złotych na ten cel może ofiarować. A, kto może — powinien!

Umieć korzystać z okazji,

to w obecnych czasach sztuka szczególnie potrzebna, konieczna niemal. Traf taniego nabycia dobrych i cennych książek zabezcen trwa jednak tylko do pewnego określonego, ściśle przestrzeganego terminu. Po zamknięciu każdego z takich okresów premjowych otrzymujemy szereg skarg i monitów, że za książkę, którą można było w ubiegłym tygodniu nabyć za 4 złote, księgarnia żąda 10 złotych!

Na takie żale przytoczyć można tylko jakąś parafrazę znanego przysłowia: „Kto późno przychodzi, sam sobie szkodzi". Kto zgłasza się poniewczasie, tego żalów, nieraz bardzo przekonywających, uwzględnić niestety nie można.

Szybka orjentacja i natychmiastowa decyzja — to przy dzisiejszem tempie życia warunek powodzenia *nieodzowny*.

NOWE WYDANIE KANCJONAŁU.

Szczupłą liczbę wydawnictw liturgicznych w Polsce pomnoży już w dniach najbliższych „Cantionale Ecclesiasticum", które ukazuje się w drugiem wydaniu, w nieco większym formacie.

Fakt ten należy powitać z radością ze względu na zapełnienie luki, powstałej wskutek wyczerpania się pierwszego wydania, oraz ze względu na czas, tak zdawałoby się nieodpowiedni do podejmowania kosztownych publikacyj, właśnie gdy wymagają one — jak Kancjonał — znacznego wysiłku przy zredagowaniu treści, zmudnego składania i bardzo pilnej korekty.

Opracował Kancjonał (tak jak i poprzednie jego wydanie) znakomity dyrygent poznańskiego chóru katedralnego ks. dr. W. Gieburowski, profesor seminarjum duchownego, autor wielu kościelnych kompozycyj muzycznych i krzewiciel kościelnego śpiewu.

Należy zwrócić uwagę, że obecne wydanie różni się znacznie od pierwszego swemi rozmiarami. Przy nieco większym, ale poręcznym formacie liczy o 150 stron więcej! Umieszczono w niem bowiem in extenso cały Wielki Tydzień i Jutrznię Gwiazdkową, a ponadto uzupełniono niektóre działy z „Processionale" i „Funebrale".

Uwzględniając życzenia wielu duszpasterzy oraz nauczycieli i organistów, powiększono znacznie w tem wydaniu „Kancjonału" liczbę pieśni polskich, a tekst ich i melodje podano zgodnie z uchwałami komisji rzeczoznawczej Episkopatu polskiego.

Zasadniczą nowość stanowią rubryki polskie, co ułatwi i pogłębi

(Dokończenie na str. 6.)



PREMJUM WIELKANOCNE



DLA STAŁYCH ODBIORCÓW BIULETYNU

Doskonała okazja zaopatrzenia bibljotek stowarzyszeniowych, szkolnych i prywatnych w książki religijne wielkiej wartości po cenie niebywale niskiej.

Można nabywać

albo CAŁY KOMPLET 10 dużych książek
(2340 stron druku!)

za 11 zł

z przesyłką za zł 12. Albo **poszczególne dzieła**

po cenach wskazanych poniżej.

PROSIMY ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA ROZMIARY KSIĄŻEK PODANE W CENTYMETR. ORAZ NA LICZBĘ STRON!

Siejba książek!

1. **ŻYWOT ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU.** Napisał O. Cuthbert. Rozmiar 24 × 15 cm. Str. 416. (Cena katal. 10 zł), **oddajemy za 4 zł!**
   Dzieło znakomitego franciszkanina angielskiego tłumaczone na wiele języków. Najmilszy podarek dla tercjarzy!
2. **ŻYWOT I PISMA ŚW. BONAWENTURY.** Napisał O. E. Stateczny. Rozm. 19×13 cm. Str. 231, **oddajemy za 1 zł!**
   Miesięcznik Kat. i Wyd. pisze: „Trzeba książce tej przyznać wartość niepoślednią".
3. **ŚW. KAROL BOROMEUSZ.** Napisał Zdz. Morawski. Rozm. 19×13 cm. Str. 136, **oddajemy za 50 groszy!**
   Miesięcznik Pasterski Pl. pisze: „Czyta się lekko, jak powieść, a z korzyścią wielką i ze zbudowaniem niemałem".
4. **ŚW. JAN KAPISTRAN.** Napisał O. Fitzgerald. Rozm. 19×13 cm. Str. 182, **oddajemy za 60 groszy!**
   Przegląd Oświatowy pisze: „Tylko takie życiorysy mają znaczenie i wartość dla życia i religji".
5. **ŻYWOTY ŚW. MAŁŻONEK.** Napisał ks. B. Żychliński. Rozm. 18×12 cm. Str. 206, **oddajemy za 1 zł!**

Kto nabywa 3 książki, kosztów przesyłki nie ponosi. Przy zamówieniu 1 lub 2 książek należy na koszta przesyłki dołączyć 60 gr. Wysyłamy lub wydajemy książki tylko po opłaceniu należności! Przekazujcie więc pieniądze z wyraźnem dodaniem, że przeznaczone są na książki.

Konto P. K. O. Poznań nr. 200.032

DRUKARNIA i KSIĘGARNIA św. WOJCIECHA

Pozatem książki te otrzymać można za okazaniem poniższej pieczęci:
w **POZNANIU:** w Księgarni św. Wojciecha Pl. Wolności 1.
W **WARSZAWIE:** w Księgarni św. Wojciecha, Al. Jerozolimska 39,
W **KRAKOWIE:** w Księgarni Krakowskiej, ul. św. Krzyża 13,
W **WILNIE:** w Księgarni św. Wojciecha, ul. Dominikańska 4,
W **LUBLINIE:** w Księgarni św. Wojciecha, Krak. Przedmieście 43.



Ceny premjowe obowiązują tylko do dnia 1 maja. Spiesznie korzystajcie ze sposobności. Kto się opóźni, sam sobie winę przypisać musi. (25)

Siejba książek!

6. **GEMMA GALGANI.** Życiorys służebnicy Bożej, zmarłej w 1903. Opracował Ks. Galant. Rozm. 19×13 cm. Str. 284. (Cena kat. 4,20) **oddajemy za 2,20 zł.**
   Obecnie toczy się w Rzymie proces beatyfikacyjny tej niezmiernie ciekawej współczesnej stygmatyczki. Ojciec św. już ogłosił uznanie cudów, za jej wstawiennictwem spełnionych.
7. **JEZUS CHRYSTUS.** Najpiękniejsze stronnice poświęcone Zbawicielowi, wyjęte z pism sławnego O. Lacordaire'a. Rozm. 14×8,5 cm. Str. 190, **oddajemy za 1 zł!**
8. **TAJEMNICA SZCZĘŚCIA.** Napis. Matka Marja Loyola. Rozm. 17×13 cm. Str. 450. (Cena kat. 5 zł), **oddajemy w oprawie z ilustr. za 2 zł!**
   Nieporównana książka na okres przygotowania dzieci do 1-ej komunji św.
9. **RZYM CZY MOSKWA.** Napisał Stan. Grabski. Rozm. 19×13 cm. Str. 144. (Cena kat. 2.80 zł), **oddajemy za 1 zł!**
   Nie jest to książka ściśle religijna, ale służy sprawie religji, wykazując barbarzyństwo komunizmu i opatrznościowy wpływ Rzymu.
10. **CELE I DROGI PROPAGANDY WYWROTOWEJ.** Napisał H. Rolicki. Rozm. 19×13 cm. Str. 103, **oddajemy za 70 groszy!**
   Książka, która budzi, ostrzega, oświeca.

zrozumienie pięknych obrzędów liturgicznych.

Publikacja Kancjonału jest szczerze polska tak co do nakładu jak druku i papieru.

Nakładcą jest Księgarnia św. Wojciecha. Zestawu i druku dokonała pod każdym względem wzorowo „Drukarnia Katolicka" w Katowicach. Papieru bardzo trwałego, odpornego na zmiany atmosferyczne, dostarczyła fabryka „Malta" w Poznaniu. Dzięki temu czytanie nie sprawia żadnej trudności, a umiejętne używanie w druku koloru czerwonego ułatwia odszukanie tekstu autora i tekstu liturgji.

Cena egzemplarza tego nowego wydania Kancjonału, liczącego ponad 650 stron w formacie 14,5 × 22,5 cm, w oprawie całopłóciennej, z polerowanemi brzegami i trzema zakładkami w postaci wstążeczek, wynosi zł 20.—. Na życzenie Księgarnie św. Wojciecha dostarczyć mogą po nieco wyższej cenie egzemplarzy oprawnych w półskórek.

ZABAWKI Z DESZCZYNY.

W Bibljotece Wychowania Przedszkolnego wyszła książeczka L. Rudawskiego „Zabawki z deszczyny" z ilustracjami i arkuszami form 15 zabawek, przedstawiających zwierzęta.

Książeczka ta składa się z trzech części: cz. I — wiadomości wstępne zapoznają z materjałem i narzędziami, któremi zabawki można wykonać; cz. II zawiera wskazówki szczegółowe, dotyczące wykonywania każdej zabawki, oraz rysunki; cz. III to formy w naturalnej wielkości poszczególnych części zabawek.

Jest to przewodnik praktyczny, zapoznający czytelników z wytwarzaniem prostych w konstrukcji, a łatwych w wykonaniu i trwałych zabawek dziecięcych z deseczek przy pomocy najprymitywniejszych narzędzi. Korzystać z niego mogą **wychowawczynie,** pracujące **w przedszkolach, i nauczyciele szkół powszechnych.** Układ książeczki pozwoli na korzystanie z niej nawet zupełnie nieobeznanym z narzędziami i obróbką drzewa. Również **młodzież** w wieku od lat 10, a zatem **wyższych klas szkół powszechnych i niższego gimnazjum,** może z powodzeniem na podstawie wskazówek, zawartych w książeczce, wykonać wszystkie prace w niej podane i zaopatrzyć młodsze rodzeństwo w estetyczne, tanie i higjeniczne zabawki.

Formy zabawek uproszczono i dostosowano do materjału i narzędzia, którem można je wykonać. To też kształt ich oparto na linjach prostych, dających się wyrznąć zwykłą piłką stolarską. Zabawki te **nadają się** jako **przykłady robót piłkowych.**

Jedyne narzędzie, potrzebne do wykonania zabawek — to najtańsza piłka t. zw. rozpłatnica. Materjał: deseczki olszowe, topolowe lub lipowe, łączone przy pomocy kleju i gwoździków. Z innych materjałów potrzebna jest farba i lakier, któremi zabawki się maluje, ażeby można je myć i utrzymywać stale w należytej czystości.

Wydając tę książkę, mieliśmy na celu zapoznać przyjaciół dzieci z wytwarzaniem estetycznych zabawek, a młodzieży szkolnej dać zdro-

we i pożyteczne zajęcie w wolnych godzinach, któreby przynosiło równocześnie korzyści moralne przez pracę dla młodszych siostrzyczek i braciszków. Chcielibyśmy również przyczynić się bodaj w części do wyrugowania zagranicznej brzydoty, rozpanoszonej na naszym rynku zabawkarskim, i do wyrugowania wśród młodzieży niehigjenicznej „laubzegi"; wytwarzane bowiem przy pracy tą piłeczką drobniutkie opiłki — osiadają na błonie śluzowej oddechowych organów młodzieży i mogą spowodować choroby dróg oddechowych, tak niebezpieczne, zwłaszcza dla rozwijającego się organizmu.

Spodziewamy się, że wychowawczynie przedszkoli i nauczyciele szkół powszechnych i średnich powitają z zadowoleniem „Zabawki z deszczyny" i zakupią je*) dla bibljotek swych zakładów, bibljotek uczniowskich i świetlic młodzieży.

Rodzice będą mieli sposobność zaopatrzyć swych młodych konstruktorów w pożyteczną książeczkę, która podaje przykłady prac, nie wymagających dużych kosztów na urządzenie pracowni domowej.

M. R.

MAJ SIĘ ZBLIŻA.

Wkrótce (przed świętami Wielkonocnemi) wyjdzie książka bardzo pożądana i aktualna, mianowicie zbiór *Czytanek majowych* p. n. **Ave, Maris Stella.**

Autor ks. Polz, opracowując je, wytknął sobie, jak powiada w „Słowie wstępnem", „cel wyraźnie praktyczny". Oto w czytankach podaje myśli, jakie nasuwa hymn *Ave, Maris Stella,* tak, aby je zużyć można również do rozmyślań lub kazania. Jest to więc 31 rozważań (plus wigilja 1 maja) na temat poszczególnych wierszy hymnu. Mając na uwadze przyjęty w wielu kościołach zwyczaj odczytywania rozważań majowych, starał się autor o styl prosty, zastosowany do przeciętnego poziomu słuchaczy. Tak samo łatwą i prostą jest budowa i przeprowadzenie poszczególnych tematów, również ze względu na praktyczny cel dziełka.

Rozważania nie są krótkie. Ale ponieważ autor rozbił każde na dwa lub trzy tematy, więc światły kapłan może odczytać je częściowo, a ustęp pominięty w jednym roku, odczytać w roku następnym.

A wkońcu nie godzi się pominąć osoby autora. Jest to świątobliwy asceta, który w życiu wiele wycierpiał. Nie mogąc wskutek ciężkiej choroby uczestniczyć w nabożeństwie majowem, przyrzekł Najśw. Pannie napisać książeczkę na miesiąc maj w nadziei, że Matka Boża uprosi mu zdrowie. Zdrowie wróciło i autor zabrał się do napisania dziełka.

Niechże ono napełni zdrowiem duchowem słuchaczy tych zbożnych czytanek!

M. P.

---

*) Cena kompletu zł 4.—.

Wydawca: Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu. Redaktor odpowiedzialny: Szczepan Jeleński. Opłata kwartalna jeden złoty. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu na papierze z własnej fabryki papieru „Malta".